

## Zagadnienie "czarnej legendy" inkwizycji

Autor tekstu: **Adam Marek Bryszkowski**

W oczach pokrzywdzonych inkwizycja była demoniczną i niszczycielską siłą [1]. Ofiary prześladowań bardzo często uważały, iż inkwizycja była dziełem Szatana a inkwizytorzy jego sługami. Inkwizytorów oskarżano o sadystyczne i perwersyjne skłonności. Inkwizycja była dla nich diaboliczną siłą nienawiści i zniszczenia, której wszechobecności dopatrywali się oni w krajach rzymskokatolickich. Taki obraz inkwizycji nie jest jednak zgodny z prawdą. Inkwizycja nie była czymś jednolitym, wręcz przeciwnie, była ona zróżnicowana lokalnie. W zasadzie metody inkwizycyjne nie były bardziej brutalne i okrutne od innych współczesnych działań. Bywali inkwizytorzy, którzy rzeczywiście wyróżniali się okrucieństwem, a nawet mogli przejawiać różne perwersje. Na ogół byli to jednak ludzie wykształceni i pełni ascetycznego samozaparcia.

Inkwizycja była pierwszą policją polityczną w dziejach Europy. Zwalczanie własnych oponentów należy w gruncie rzeczy do głównych przypadłości ludzkiej natury. W sprzyjających warunkach społecznych, politycznych, prawnych i ekonomicznych było to tylko kwestią czasu, aż ktoś zorganizuje własną policję polityczną. Można by nawet pokusić się o sformułowanie prawa mówiącego, iż w sprzyjających ku temu warunkach ośrodki władzy organizują instytucjonalną formę ochrony własnych interesów. Jedynym, co może zadziwiać w przypadku powołania i funkcjonowania inkwizycji, jest fakt, iż instytucja ta została powołana przez religię, która głosi miłość bliźniego oraz wyrzeczenie się pychy tego świata, przez religię, która naucza, iż pobyt człowieka na ziemi jest okresem pielgrzymowania do Królestwa Niebieskiego. Wedle założeń tej religii zło należy zwyciężać dobrem. Jednakże, jak uczy nas jednak historia religii i dziejów powszechnych, wyznawanie religii głoszącej dobro i wystrzeganie się grzechu, wcale nie gwarantuje tego, iż wyznawcy tejże religii nie popełnią zła.

### Proces inkwizycyjny w historii prawa

Historycznie rzecz biorąc, w przypadku postępowania sądowego można wyróżnić dwa główne typy procesu sądowego oraz związanych z nimi procedur. Jeden typ procesu nazywa się skargowym (zwany po łac. *accusatorium*) kontradyktoryjnym (po łac. *contradictorius* — *zakładający udział stron zgłaszających przeciwstawne żądania*). Polega on udziale stron, daje on oskarżonemu szerokie możliwości obrony, prawo do konfrontacji ze świadkami oskarżenia oraz w zasadzie zakłada równość stron procesujących się. Sędzia rozstrzyga spór w oparciu o określone reguły. Kara jest wymierzana na podstawie żądań oskarżenia w oparciu o materiał dowodowy oraz określone regulacje prawne. Sędzia nie wychodzi poza żądania stron („*Ne eat iudex ultra petitum partium.*”-“*Sędzia nie powinien wychodzić poza żądania stron.*”), również sam nie rozpoczyna śledztwa oraz procesu („*Nemo iudex sine actore.*”-“*Nikt nie jest sędzią bez osoby wszczynającej proces.*”). Sędzia nie działał również z urzędu w żadnym stadium procesu („*Ne procedat iudex ex officio.*”-“*Niech sędzia nie występuje w swoich działaniach z urzędu.*”). Sędzia był także zobowiązany do ograniczania się do materiału dowodowego zgromadzonego przez strony. Nie miał on bowiem uprawnień, by dociekać rzeczywistego stanu rzeczy, ani by brać pod uwagę okoliczności, które zna osobiście, a które nie były zawarte w aktach procesu („*Quod non est in actis, non est in mundo.*”-“*Czego nie ma w aktach, tego nie ma na świecie.*”). Jeżeli zaś idzie o ocenę materiału dowodowego, to był on zobowiązany do przestrzegania określonych reguł oceniania i orzekania.

Drugim zaś typem procesu był proces inkwizycyjny (zwany po łac. *inquisitorium*). Jego główną cechą charakterystyczną było to, iż postępowanie było wszczynane z urzędu. Również funkcje prowadzącego śledztwo, oskarżyciela i wydającego wyrok były skupione w 'jednej ręce'. Oskarżony nie był stroną w procesie, lecz tylko przedmiotem dochodzenia i postępowania. Z reguły jego prawa do obrony i apelacji były niezwykle ograniczone, nie miał on również prawa do swobodnej konfrontacji ze świadkami oskarżenia. Kolejną cechą procesu inkwizycyjnego było jego częściowe, a czasami nawet całkowite utajnienie. W procesie inkwizycyjnym, podobnie jak w procesie kontradyktoryjnym, obowiązywała teoria dowodów formalnych. Dowody w zależności od rangi dzieliły się na pełne (*probationes plenae*), półpełne (*probationes semiplenae*), mniej niż półpełne (*probationes minus quam semiplenae*) i tak dalej. Ostatecznym dowodem było przyznanie się oskarżonego (*Confessio est regina probationum*. — *Przyznanie się jest dowodem koronnym.; Confessus pro iudicato habetur*. —

*Ten, który się przyznał, uważany jest za osądzonego.*). Tortury były dozwolonym środkiem prowadzącym do uzyskania najważniejszego dowodu, jakim było przyznanie się oskarżonego.

Poszczególne procedury i etapy postępowanie inkwizycyjnego różniły się w zależności od regionu. Mamy zatem włoski proces inkwizycyjny, niemiecki proces inkwizycyjny itp. Również procedury i przepisy prawa kanonicznego różniły się od regulacji prawa świeckiego. Ogólnie można powiedzieć, iż postępowanie inkwizycyjne składało się ze stadium informacyjnego (zwanego po łacinie *inquisitio generalis*), właściwego śledztwa (po łac. *inquisitio specialis*) oraz osądzenia i wyroku.

Postępowanie mogło być rozpoczęte na podstawie oskarżenia (*per accusationem*), podobnie zresztą jak w procesie kontradyktoryjnym, z urzędu (*per inquisitionem*), kiedy sędzia-inkwizytor podejrzewał, iż zostało popełnione przestępstwo, czasami wystarczała nawet plotka (*fama publica*), oraz przez złożenie donosu (*per denuntiationem*). W tym ostatnim przypadku donosiciel mógł liczyć na całkowite zachowanie swojej anonimowości i w zasadzie na całkowitą bezkarność, mimo iż teoretycznie mógł on zostać ukarany za złośliwe składanie nieprawdziwych oświadczeń.

W czasie przesłuchiwanego podejrzanego lub oskarżonego zadawano mu szereg pytań, które zgodnie z regułami procesu kanonicznego ułożone były w formie krótkich zdań (artykułów), dotyczyły one jednego zagadnienia oraz były zapisywane. Technika ta służyła wykryciu ewentualnych sprzeczności w zeznaniach przesłuchiwanego. Wszelkie rozbieżności w zeznaniach interpretowano na niekorzyść przesłuchiwanego. Faktycznie przesłuchiwany musiał bardziej dowieść swojej niewinności niż przesłuchujący udowodnić mu winę. Postępowanie inkwizycyjne w sposób praktyczny zaprzeczało regule: "*Ei incumbit probatio, qui dicit, non qui negat.*" („Dowód spoczywa na tym, który coś twierdzi, nie zaś na tym, który zaprzecza.”).

Proces inkwizycyjny zastosowany w prawodawstwie świeckim stanowił wyraz umacniania się władzy państwowej oraz tendencję do ścigania przestępstw kryminalnych przez publicznego oskarżyciela (początkowo urząd ten był łączony ze stanowiskiem sędziego). Opracowano również szereg kodeksów karnych bazujących na metodzie inkwizycyjnej. Wśród nich na pierwszym miejscu należy wymienić "*Constitutio Criminalis*" wprowadzony w życie w roku 1532 przez niemieckiego cesarza Karola V. Innym słynnym kodeksem karnym z obszaru niemieckiego było dzieło opracowane przez Benedykta Carpozova, sędziego z Lipska, "*Practica nova imperialis Saxonice rerum criminalium*" (wydane w roku 1635). Na terenie Francji w roku 1670 opublikowany został kodeks karny "*Ordonnance criminelle*".

Po upływie wielu wieków procedury kryminalne związane z procesem inkwizycyjnym zostały złagodzone i zreformowane, co też ostatecznie doprowadziło do powołania urzędu publicznego oskarżyciela.

## Jurysdykcja inkwizytora do spraw heretyckiego wypaczenia

Jurysdykcji inkwizycji podlegali zasadniczo wyznawcy Kościoła rzymskiego, którzy występowali przeciwko oficjalnie głoszonym prawdom wiary, popełniali wykroczenia przeciwko jedności Kościoła, na przykład przez wspieranie heretyków, krytykowanie kleru jako grupy zawodowej i klasy politycznej, a także ci, którzy zachowywali się nieprzyzwoicie lub bez należytej powagi w miejscach kultu, na przykład przez używanie wulgarnych słów w czasie nabożeństw lub w obiektach sakralnych. Również osoby wstępujące do świątyń po spożyciu alkoholu oraz ci, którzy nadużywali imion świętych w pochopnych stwierdzeniach, mogli zostać ukarani przez inkwizytora.

Innowiercy tacy jak muzułmanie, wyznawcy judaizmu oraz prawosławni, nie podlegali jurysdykcji inkwizycji do spraw heretyckiego wypaczenia, o ile nie wspierali heretyków, nie atakowali Kościoła rzymskiego oraz nie podejmowali działań wymierzonych w jego interesy. Oczywiście wyznawca prawosławia nie mógłby się osiedlić w kraju katolickim jako stały rezydent, jeżeli nie dokonałby oficjalnej konwersji na wiarę rzymskokatolicką. Poza tym wszyscy, którzy by wchodzili w jakiegokolwiek układy z takiego rodzaju schizmatykiem, popadaliby w kary kościelne i mogliby mieć rozmaite problemy z inkwizycją, władzami kościelnymi oraz świeckimi. W zasadzie nie było większych przeszkód, aby wspomniani wyżej innowiercy przybywali do kraju katolickiego jako zagraniczni kupcy. Oczywiście jest zrozumiałe, iż owi innowierczy kupcy musieli się wystrzegać konfliktów z religią panującą.

W określonych sytuacjach wspomniani wyżej innowiercy mogli jednak podlegać jurysdykcji inkwizytorów do spraw heretyckiego wypaczenia. Pomijając sytuacje, kiedy innowierca wyraźnie występował przeciwko interesom Kościoła rzymskiego, również niektóre

inne postawy i zachowania mogły być interpretowane przez pewnych inkwizytorów jako obraza czy też atak wymierzony w jedyną prawdziwą wiarę. Na przykład wyznawca judaizmu głoszący herezję przeciwko religii możeszowej mógł zostać ukarany przez inkwizycję. Należy jednak zaznaczyć, iż wielu papieży, biskupów oraz kanonistów, a także władców świeckich było przeciwnych takim działaniom inkwizycji. Opory te nie zawsze były jednak w stanie zapobiec tego rodzaju nadużyciom władzy i uprawnień inkwizytorskich. W sytuacjach, kiedy inkwizytor cieszył się bardzo dużym poparciem miejscowych władz kościelnych i świeckich, albo kiedy miejscowi notable mieli antysemityczne nastawienie, tego rodzaju zastrzeżenia ze strony kardynałów Kurii Rzymskiej oraz oświeconych teologów i kanonistów pozostawały martwą literą.

Również innowiercy uprawiający czary lub o to oskarżeni mogli liczyć się z inkwizytorskimi represjami. Uprawianie magii w kraju katolickim można zawsze było interpretować jako przestępstwo przeciwko Kościołowi. Sytuacja oskarżonego lub pomówionego mogła ulec dalszemu pogorszeniu, gdyby twierdzono lub stwierdzono, iż czarnoksiężskie usługi świadczył on wyznawcom Kościoła rzymskiego, albo też zarzucano mu, iż poprzez swoje pratyki starał się szkodzić chrześcijanom. Podobnie było w przypadku posądzenia o kontakty z diabłem, pomijając przy tym oskarżenia o profanację hostii lub rytualny mord na chrześcijańskich chłopcach.

Różnym represjom i karom, nie tylko inkwizytorskim, podlegali innowiercy utrzymujący kontakty seksualne z chrześcijanami lub o to posądzeni. Za wykroczenie to mogli oni zostać ukarani nawet śmiercią. Podobnie było z innowiercami, którzy zawarliby związek małżeński z chrześcijaninem lub chrześcijanką. Innowierca pragnący zawrzeć związek małżeński z chrześcijaninem lub chrześcijanką musiał się najpierw nawrócić na katolicyzm.

## Wybór tekstów źródłowych.

**Zalecenie o wszczęciu postępowania przeciwko Żydom głoszącym herezję przeciwko judaizmowi. Tłumaczenie fragmentu zawartego w podręczniku Mikołaja Ejmerika, „El manual de los inquisidores”, Primera parte, Jurisdiccio'n del inquisidor, Los herejes, Jurisdiccio'n de la Inquisicio'n sobre los infieles y sobre todos los que se oponen a la fe cristiana.**  
(Tłumaczenie z języka hiszpańskiego)

Inne zaś prawdy zawarte w Starym Testamencie są wspólne dla nas i dla nich. W prawdach tych Żydzi nie różnią się od nas i my (w sprawach tych) nie powinniśmy uważać i traktować ich jako Żydów. Przykładem może tutaj być wiara w jednego Boga oraz w jednego Boga stwórcy wszystkich rzeczy. Żydzi, którzy się przeciwstawiają prawdom tego rodzaju, są w rozumieniu własnej teologii uważani za heretyków i traktowani jako tacy.

Jednakże dla pełnej ścisłości, w przypadku tego rodzaju prawd, które się pokrywają z naszymi, ci, którzy je negują, w sposób bezpośredni atakują wiarę chrześcijańską! Dlatego też sędziowie wiary chrześcijańskiej — biskupi i inkwizytorzy — powinni ich zmusić do przestrzegania owych prawd wiary, które są także ich własnymi, a także do ich rygorystycznego zachowywania! I zostaną oni skazani przez biskupa i inkwizytora jako heretycy przeciwko swojej własnej wierze ci, którzy popełniliby tego rodzaju występki. Ależ jak najbardziej! Dzieci żydowskie oraz dorośli Żydzi ochrzczeni pod groźbą konfiskaty dóbr, kar cielesnych lub pod jakąkolwiek inną groźbą, włączając karę śmierci, są zobowiązani do przestrzegania tego, co obiecali na chrzcie! Czyż nie należy zatem prześladować i karać Żydów, którzy dobrowolnie przyjąwszy prawdy wiary, które są wspólne dla nich i dla nas, oddalają się od swoich własnych wierzeń.

**O potępieniu „Talmudu” jako dzieła heretyckiego. Tłumaczenie fragmentu zawartego w podręczniku Mikołaja Ejmerika, „El manual de los inquisidores”, Primera parte, Jurisdiccio'n del inquisidor, Los herejes, Jurisdiccio'n de la Inquisicio'n sobre los infieles y sobre todos los que se oponen a la fe cristiana.**  
(Tłumaczenie z języka hiszpańskiego)

A było to w roku 1230, kiedy Grzegorz IX dowiedziawszy się, iż „Talmud” jest pełen bezbożnych stwierdzeń i bluźnierstw wymierzonych w religię katolicką, nakazał jego spalenie. Wyrok papieski został wykonany przez kanclerza Uniwersytetu Paryskiego. Innocenty IV, następca Grzegorza IX, potwierdził ten wyrok oraz rozciągnął go na wszystkie te książki, których styl i zawartość naśladowały „Talmud”. A poza tym książka ta (i.e. „Talmud”) figuruje

na Indeksie Ksiąg Zakazanych.

**Przypadek Żyda hiszpańskiego skazanego za demonolatrię opisany w podręczniku Mikołaja Ejmerika, „El manual de los inquisidores”, Primera parte, Jurisdiccio'n del inquisidor, Los herejes, Jurisdiccio'n de la Inquisicio'n sobre los infieles y sobre todos los que se oponen a la fe cristiana. (Tłumaczenie z języka hiszpańskiego)**

Biskup oraz inkwizytor uwięzili pewnego barcelońskiego Żyda, który się nazywał Astruch de Biena. Owego Żyda skazano za demonolatrię, do czego on też się przyznał. Przyzywał on mianowicie diabła, oddawał mu cześć, prosił go o udzielenie odpowiedzi na pytania oraz odpowiedzi te uzyskiwał. Żyd ten pokazywał, iż nie uznaje władzy sądowej biskupa oraz inkwizytora, lecz twierdził, iż jedynie podlega on jurysdykcji władcy świeckiego. Został on zatrzymany oraz poddany nadzorowi biskupa miejscowości Le'rida. Sprawa ta została przedstawiona Kurii Rzymskiej w obecności papieża Grzegorza XI. Wysłuchano obydwie strony i papież polecił dwom kardynałom, aby nakazali oni biskupowi diecezji Le'rida, ażeby on w określonym terminie przekazał owego Żyda Astrucha biskupowi oraz inkwizytorowi Barcelony. Owi kardynałowie wykorzystując swoje pełnomocnictwo nakazali biskupowi diecezji Le'rida, aby w przeciągu szesnastu dni przekazał tego Żyda biskupowi i inkwizytorowi Barcelony. Uzyskawszy wydanie tego Żyda nakazali mu, aby w katedrze barcelońskiej wyrzekł się publicznie swojej herezji w pierwszym dniu roku, czyli w święto Obrzezania Pańskiego, skazując go po wyrzeczeniu się na „wieczne więzienie” (po hiszpańsku *prisio'n perpetua*).

## Zagadnienie rejudaicacji

Teoretycznie innowiercy nie powinni mieć żadnych problemów z inkwizycją. Przecież nikt o zdrowych zmysłach żyjący jako mniejszość wyznaniowa i etniczna nie miał zamiaru wdawać się w konflikt z panującą religią. Realia historyczne pokazują jednak, iż sytuacja innowierców zamieszkujących łańskie kraje średniowiecznej Europy była zgoła inna. Bardzo trudno było unikać spięć z oficjalnym Kościołem. Każdy, kto nie był rzymskokatolikiem, był podejrzany, gorszy i w zasadzie nie mógł korzystać z praw dostępnych ogółowi rezydentów danego regionu.

Okoliczności te doprowadziły z biegiem czasu do licznych konwersji na religię rzymskokatolicką. Niektóre spośród nich były dobrowolne, inne zaś wymuszone. Oczywiście konwertyci tego rodzaju nie mieli prawa porzucenia nowej religii, nawet jeżeli zmuszono ich do takiego nawrócenia się. W zasadzie przyjęcie chrztu powinno być dobrowolne. W myśl prawa kanonicznego, chrzest przyjęty pod wpływem strachu i groźby był nieważny. Jednakże przepisy te nie były w okresie średniowiecza respektowane, jeżeli tylko odpowiadało to Kościołowi rzymskokatolickiemu.

Również dobrowolni konwertyci z czasem zauważali, iż nawrócenie się nie wiele im pomogło. W dalszym ciągu byli oni traktowani jako ktoś gorszy. Oprócz tego stracili oni swoje dotychczasowe środowisko, przyjaciół, rodzinę oraz styl bycia, który im odpowiadał. Skutkiem tego liczni dobrowolni i niedobrowolni konwertyci podejmowali próbę powrotu do religii przodków. Było to oczywiście zabronione i bardzo surowo karane, nierzadko śmiercią, ponieważ porzucenie wiary katolickiej było w tamtych czasach jednym z najcięższych przestępstw.

Odstępcy tego rodzaju stawali się „podopiecznymi” inkwizycji. W jednym z podręczników sztuki inkwizytorskiej pochodzącym z XIV wieku znajduje się relacja na temat obrzędu ponownego przyjmowania ochrzczonych Żydów do religii mojżeszowej wraz z listą pytań, które należy postawić tego rodzaju winowajcom, oraz opis rzekomych bluźnierstw ze strony Żydów wymierzonych w katolicyzm. Ta ostatnia część relacji zawiera łańskie przekłady pewnych hebrajskich modlitw, w których zdaniem inkwizytora Żydzi mieli złorzeczyć wyznawcom chrześcijaństwa. Tłumaczenia te zawierają nierzadko liczne hebraizmy składniowe, które z punktu widzenia składni i stylistyki łańskiej są błędami. Autorem tego podręcznika jest francuski dominikanin, brat Bernardus Guidonis). Był on w pierwszych dekadach XIV w. inkwizytorem w okręgu Tuluzy. Na marginesie swojej praktycznej działalności w służbie Kościoła napisał on po łacinie podręcznik metodyczny dla inkwizytorów.

Podręcznik ten zajmuje się różnymi współczesnymi herezjami, między innymi albigensami, katarami, czcicielami diabła oraz adeptami magii. Mały jego fragment poświęcony jest Żydom porzucającym wiarę katolicką i wracającym do religii przodków. Relacja ta została potem przejęta przez najśłynniejszy podręcznik sztuki inkwizytorskiej, "*Directorium*

*Inquisitorum*", napisany w drugiej połowie XIV wieku przez hiszpańskiego dominikanina oraz inkwizytora, brata Mikołaja Eymerika (po łac. Nicolaus Eimericus / Eymericus).

W mojej pracy nad tłumaczeniem tej średniowiecznej relacji, zawartej w dziele brata Bernarda Gui, oparłem się na wydaniu G. Mollata — Bernard Gui, „Manuel de l'inquisiteur”, édité et traduit par G. Mollat; Paris 1926. Tłumacząc ten fragment starałem się o czytelność przekładu, dlatego też często uciekałem się do techniki zwanej nad tłumaczeniem. Polega ona na dodaniu dodatkowych informacji do tekstu przekładu. Informacje takie pisałem kursywą i umieszczałem w nawiasie. W przypadku nad tłumaczeń umieszczonych w tekście, skądinąd pisanym kursywą, umieszczając je w nawiasach, zastosowałem czcionkę pogrubioną.

***Bernardus Guidonis, "Practica officii Inquisitionis haereticae pravitatis [2] ", "De Perfidia Judeorum [3]"***

***Bernard Gui, „Podręcznik dla inkwizytora”,***

***"O przewrotności Żydów"***

***Sequitur De Perfidia Judeorum [4] Contra Fidem Christianorum.***

***Następuje fragment na temat przewrotności Żydów w stosunku do wiary chrześcijańskiej.***

Żydzi przewrotni usiłują potajemnie, kiedy i gdzie tylko mogą, demoralizować chrześcijan [5] oraz przeciągać ich na stronę żydowskiej przewrotności, w sposób zaś szczególny tych, którzy najpierw byli Żydami, (potem zaś) nawrócili się oraz przyjęli chrzest i wiarę Chrystusową, zwłaszcza tych, którzy utrzymują z nimi kontakty lub są z nimi spokrewnieni albo spowinowaceni.

Postanowiono, by chrześcijan, którzy przeszli na wiarę żydowską lub do niej powrócili, — chociażby osoby tego rodzaju ochrzczone zostały jako dzieci lub przyjęły chrzest pod wpływem strachu przed śmiercią, jednakże nie zostałyby one całkowicie lub dosłownie do tego zmuszone — traktować jako heretyków, jeżeliby się do tego przyznali lub zostali skazani na podstawie zeznania Żydów lub chrześcijan; natomiast tych, którzy udzielają im schronienia i bronią ich, należy traktować jako osoby udzielające schronienia heretykom oraz obrońców heretyków.

Taki jest zaś przebieg obrzędu, w czasie którego Żydzi ponownie przyjmują osoby ochrzczone do "rzygowiny judaizmu" [6].

Osoba, którą należy rejudazyzować, jest wywoływana i zapytywana przez jednego spośród obecnych tam Żydów, czy chce poddać się obrzędowi, który po hebrajsku nazywa się **tymla**, czyli kąpiel lub obmycie się w wodzie bieżącej, by zostać Żydem. On zaś odpowiada, że tak; ów zaś Żyd, który przewodniczy temu, mówi do niego po hebrajsku "*Baaltussuna*", co oznacza "*Powrót ze stanu grzechu*".

Potem zdejmuje on z siebie wszystkie części ubrania i kąpie się wtedy w ciepłej wodzie. Następnie zaś Żydzi mocno nacierają go na całym ciele piaskiem, najbardziej zaś na klatce piersiowej oraz rękach, a także w innych miejscach, na których w czasie chrztu mogło zostać położone krzyżmo święte. Potem zaś obcinają mu paznokcie na rękach i nogach aż do pojawienia się krwi.

Następnie golą mu głowę, a potem wsadzają go do wody wypływającej z rzeki oraz zmuszają go do trzykrotnego zanurzenia głowy w tej wodzie, po zakończeniu zaś owego zanurzenia odmawiają następującą modlitwę "*Błogosławiony jesteś Boże, Boże królu wieków, który zaleciłeś nam uświęcać się przez tymla (czyli ową kąpiel lub wodę)*".

Po dokonaniu tego wychodzi on z wody oraz wdziewa na siebie nową koszulę oraz nowe spodnie, a wszyscy obecni przy tym Żydzi całują go; nadaje mu się również imię, przeważnie to, które miał przed przyjęciem chrztu.

Ten zaś, który ponownie został przyjęty do grona wyznawców religii żydowskiej [7], wzywany jest do uznania autorytetu Prawa Mojżeszowego oraz złożenia obietnicy, iż będzie je przestrzegać oraz w przyszłości wedle niego żyć; następnie (jest wzywany), by wyrzekł się chrztu i wiary chrześcijan, oraz by zobowiązał się, iż nie będzie jej wyznawać ani przestrzegać.

Na końcu zaś otrzymuje on dokument lub zaświadczenie dla przedstawienia go innym Żydom tak, aby mogli oni udzielać mu schronienia oraz mieć do niego zaufanie, oraz by go wspomagali; od tego też momentu żyje on i występuje jako Żyd oraz uczęszcza na spotkania żydowskie lub do synagogi.

***Interrogatoria Specialia Ad Judeos Et [8] Rejudayzantes.***

***Szczegółowe pytania, które należy zadać Żydom oraz tym, którzy porzucając chrześcijaństwo powrócili do judaizmu.***

- Najpierw należy zapytać przesłuchiwanego Żyda o jego imię i nazwisko;
- następnie gdzie się urodził oraz mieszkał;
- następnie o jego rodziców, czy byli i są do tej pory wyznawcami judaizmu, a także gdzie przebywają;
- następnie czy ma on braci lub siostry, o ich imiona, nazwiska oraz gdzie mieszkają; a także czy ktoś z nich został ochrzczony, oraz gdzie i kiedy;
- następnie czy on sam jest Żydem czy też chrześcijaninem;
- następnie o Prawo, które jest lepsze, i w którym chciałby żyć i umrzeć **[9]**;
- następnie czy Żydzi są zobowiązani do dochowania przysięgi dokonanej na Prawo Mojżeszowe poprzez wezwanie Boga oraz dotknięcie zwoju;
- następnie jaką karę ponoszą krzywoprzysięzcy;
- następnie czy ma żonę i dzieci, oraz ile;
- następnie czy żona i dzieci jego zostały ochrzczone;
- następnie czy on sam został ochrzczony, oraz kiedy, gdzie i kto był ojcem chrzestnym, a także jakie imię otrzymał na chrzcie;
- następnie czy inne osoby były razem z nim ochrzczone, kto był ich ojcem chrzestnym, oraz o ich imiona;
- następnie czy wrócili oni do judaizmu, kiedy, gdzie, oraz czy mają oni żony;
- następnie kiedy on powrócił do judaizmu porzucając chrześcijaństwo, kto go przyjął, oraz kto wraz z nim został ponownie przyjęty do judaizmu, a także kto był (*przy tym*) obecny;
- następnie o obrzędy stosowane w czasie ponownego przyjęcia do religii żydowskiej;
- następnie przez ile lat wyznawał chrześcijaństwo oraz wiarę otrzymaną na chrzcie, oraz czy odbywał kiedykolwiek spowiedź sakramentalną u jakiegokolwiek kapłana, a także czy przyjmował komunię, jak czynią to inni chrześcijanie;
- następnie czy wyznawał wtedy wiarę Chrystusa i wierzył w sakramenty Kościoła;
- następnie czy małżeństwo zawarł będąc chrześcijaninem;
- następnie czy w tym związku małżeńskim miał dzieci, oraz czy zostały one ochrzczone;
- następnie czy nauczył się „Ojcze nasz”, „Zdrowaś Mario” oraz „Wierzę w Boga”;
- następnie kto go nakłonił do powrotu do judaizmu;
- następnie czy jakiegokolwiek chrześcijanina lub ochrzczonego Żyda nakłonił do przejścia na judaizm;
- następnie czy zna kogokolwiek, kto jest chrześcijaninem nawróconym na judaizm, ochrzczonym apostatą lub osobą ponownie nawróconą na judaizm, oraz skąd ich zna;
- następnie czy ma swój dokument poświadczający ponowne przyjęcie do judaizmu **[10]**;
- następnie o żydowskie modlitwy wymierzone w gojów oraz duchowieństwo rzymskokatolickie;
- następnie o różnicy w udzielaniu obrzezania chłopcom żydowskim i chrześcijańskim.

Należy również zwrócić uwagę na fakt, iż Żydzi w inny sposób dokonują obrzezania swoich chłopców niż chrześcijan — zarówno dorosłych jak i dzieci — odcinają im oni (*mianowicie*) skórę u góry napletka, nie zaś wszystko wokół, jak czynią to w przypadku żydowskich chłopców.

Należy także pamiętać, że wręczają oni chrześcijanom, którzy stają się Żydami lub Żydówkami, dokument poświadczający ich przyjęcie do judaizmu, który to oni z kolei powinni zawsze przy sobie nosić, w przeciwnym bowiem razie Żydzi nie będą z nimi ani jeść ani pić; (*dokument*) ten zaś powinien zawierać imiona poszczególnych nauczycieli **[11]**, którzy wyzwolili ich z jarzma chrztu **[12]**.

**De Intolerabili Blasfemia [13] Judeorum [14] Contra Christum Et Fidem Eius Et Populum Christianum.**

**O nie mogącym bezkarnie uchodzić bluźnierstwie Żydów skierowanym przeciwko Chrystusowi, Jego religii oraz chrześcijanom [15].**

Należy zwrócić uwagę na to, że wśród modlitw, które Żydzi wygłaszają, uczą oraz mają zapisane, występuje między innymi taka, która zawiera następujące słowa, które po hebrajsku oznaczają: "Błogosławiony jesteś Boże, Panie nasz, królu na wieki, który nie stworzyłeś mnie chrześcijaninem lub poganinem".

Innym przykładem jest [16] ta oto modlitwa: "Niech nie będzie żadnej nadziei dla tych, którzy są potępieni, czyli nawrócili się na religię Chrystusa, oraz dla wszystkich heretyków lub niewierzących, oskarżycieli oraz dwujęzycznych (po łac. bilinguis), to znaczy wszystkich zdrajców; niech nadejdzie ta chwila, w której oni ulegną zagładzie, a wszyscy wrogowie ludu Twojego Izraela niech szybko zostaną zabici, królestwo zaś nieprawości niech szybko pogrąży się w szaleństwie, to znaczy niech niezwłocznie legnie w gruzach i pyle jeszcze za dni naszych. Błogosławiony jesteś Boże, który na pył ścierasz wrogów oraz niszczysz ludzi przewrotnych."

Wspomniane wcześniej modlitwy odmawiają oni po hebrajsku oraz, odpowiednio dostosowując znaczenie zawartych w nich słów, mają oni na myśli [17] mieszkających w danym królestwie wyznawców religii chrześcijańskiej [18], których uważają za heretyków, niewiernych, swoich wrogów oraz prześladowców.

W innej swojej modlitwie [19] mówią oni: "Oddajmy cześć Bogu, który wszystkim rządzi, za Jego wielkość jako Stwórcy wszechrzeczy, który nie uczynił nas takimi, jakimi są poganie, czyli mieszkańcy krajów pogańskich, oraz który dał nam inne dziedzictwo niż poganom, niż tym, którzy oddają się próżnościom nad próżnościami i oddają cześć Bogu, który nie ma mocy i nie może zbawiać. W Tobie, Boże, pokładamy nadzieję naszą na szybkie zwycięstwo poprzez wspaniałość Twojej mocy, nadzieję na pokonanie i zniszczenie pogańskich bożków (to znaczy wizerunków, które miejscowi chrześcijanie czczą ze względu na Chrystusa [20]). Wizerunki te zaś niech zostaną zniszczone, — a będą one na pewno zniszczone — kiedy nadejdzie Królestwo Wszchemogącego. Wszyscy zaś ludzie [21] powrócą do Ciebie i wszystkie przewrotne krainy wzywać będą (**Twoje imię**), a ci, którzy zamieszkują ziemię (**pogan**), uznają (**moc Twoją**), ponieważ przed Tobą ugnie się wszelkie kolano i wszelki język złoży przed Tobą i Twoim obliczem przysięgę, Boże nasz, zegną oni (**kolana**) i upadną (**na twarz**) i cześć imieniu Twojemu oddadzą. Ty zaś z powrotem nałożysz na nich jarzmo Twojej królewskiej władzy i wkrótce nad nimi zapanujesz, a jarzmo to trwać będzie wiecznie, ponieważ królestwo Twoje będzie wieczne; panować będziesz w chwale tak, jak napisano w Prawie Twoim: **Bóg będzie królować po wszystkie wieki.**" Modlitwę tę przełożono z języka hebrajskiego.

Należy przy tym zaznaczyć to, że zamiarem Żydów jest złorzeczenie chrześcijanom poprzez przytoczone wcześniej słowa, chociaż dosłownie nie wymieniają oni ich tam z imienia, lecz odbywa się to poprzez odpowiednie dostosowanie słów i ich znaczenia, tym niemniej wyraźnie mają oni tu na myśli wyznawców religii chrześcijańskiej.

Należy również zwrócić uwagę na to, iż wspomniane wcześniej złorzeczenia lub też przekleństwa, które Żydzi kierują pod adresem wyznawców religii chrześcijańskiej [22], zawarte są w księdze, którą Żydzi francuscy nazywają "Maazor", to znaczy "Zbiór modlitw", Żydzi zaś prowansalscy "Tyhilloth", co znaczy "Księga modlitw" [23].

Również w modlitwie, którą odmawiają oni trzy razy dziennie, zawarte są liczne przekleństwa i złorzeczenia wymierzone w chrześcijan oraz rzymskokatolicką wiarę, którą nazywają oni wypaczonym i przeklętym królestwem [24]. Modlą się oni także, aby Bóg je oraz wszystkich chrześcijan zniszczył; chociaż wyraźnie nie wymieniają oni chrześcijan z imienia, poprzez zawarte tam słowa dają to do zrozumienia, a także tak to rozumieją i tak zamierzają (to wykorzystywać); w sposób szczególny widoczne to jest w słowie "minim [25]", które oznacza heretyków.

Również w czasie Święta Oczyszczeń odbywającego się we wrześniu wygłaszają oni specjalną modlitwę, którą zwracają oni przeciwko wszystkim wrogom. Modlitwę tę nazywają oni "Cematha [26]", co oznacza klątwę, wyłączenie ze wspólnoty lub przekleństwo. W modlitwie tej poprzez odpowiednie dostosowanie słów i ich znaczenia Chrystusa nazywają oni nieślubnym synem nierządnic [27] a Przenajświętszą Pannę Maryję kobietą płonąca pożądaniem i pragnącą zbytku [28], czego nie godzi się nie tylko mówić, ale nawet nie wolno tak myśleć; złorzeczą oni obojgu, a także Kościołowi rzymskokatolickiemu, wszystkim jego zwolennikom i wyznawcom.

Również fałszywe, błędne oraz przewrotne opinie i słowa zawarte są w licznych innych miejscach pewnej księgi, której autor nazywa się Salomon, a która zatytułowana jest "*Glosa do tekstu Prawa*", którą to księgę wszyscy Żydzi bardzo poważają, wierzą w nią oraz kierują się jej zaleceniami. Owe też glosy Żydzi poważają, wygłaszają oraz nauczają, mimo że są one na równi z "*Talmudem*" potępione (oczywiście przez rzymskokatolików — tłum.) oraz wyraźnie występują przeciwko Chrystusowi, o którym mówią one, iż w żadnym wypadku nie był on obiecany Mesjaszem.

W księdze owej wszyscy, którzy zachowują wiarę Jezusa i kroczą Jego drogą nazywani są heretykami i niewiernymi, a przeciwko nim skierowana jest specjalna modlitwa, którą Żydzi odmawiają trzy razy dziennie, a o której już wcześniej wspomniano.

Również liczne przewrotne i fałszywe stwierdzenia "*Talmudu*" zawarte są w pewnej księdze, którą Żydzi nazywają "*Glosami Mojżesza z Egiptu*", a którą sam autor nazwał "*Ogłoszeniem oraz ulepszeniem Prawa*"; również (są tam zawarte) liczne błędy oraz bluźnierstwa przeciwko wierze Chrystusa, szczególnie zaś to, iż wszyscy, którzy zachowują zalecenia i wiarę Chrystusa, nazywani są heretykami, co po hebrajsku oznacza "*minim*". Księga ta również mówi, iż Chrystus zbłądził oraz występował przeciwko Bogu i Prawu; a także to, iż Jezus bardziej pobił niż Mahomet; oraz to, że Jezus wprowadził większą część świata w błąd polegający na oddawaniu czci innemu Bogu, który nie jest jedynym Bogiem [29], oraz (polegający) na zniesieniu Prawa, które nadał Bóg; zawiera ona także inne jeszcze bluźnierstwa przeciwko Chrystusowi.

Również wiele poglądów wymierzonych w Chrystusa, chrześcijan oraz osoby zachowujące wiarę Chrystusa zawartych jest w księdze, którą Żydzi nazywają "*Glosą Dawida Hiszpana*", a który to (autor) opatrzył glosami "*Psalterz*".

**O chrześcijanach, którzy przeszli do sekty saracenów. Tłumaczenie fragmentu zawartego w podręczniku Mikołaja Ejmerika, „El manual de los inquisidores”, Primera parte, Jurisdiccio'n del inquisidor, Los herejes, Jurisdiccio'n de la Inquisicio'n sobre los infieles y sobre todos los que se oponen a la fe cristiana. (Tłumaczenie z języka hiszpańskiego)**

Przypadek chrześcijan, którzy przechodzą na islam, oraz saracenów, którzy po nawróceniu się na chrześcijaństwo, powracają do islamu, a także saracenów, którzy wspieraliby takie poczynania, jest dokładnie taki sam jak przedstawiona we wcześniejszej kwestii sytuacja Żydów oraz osób ponownie przechodzących na judaizm: ta sama kategoria czynu, takie same kary.

**Formuły wyrzeczenia się błędów. Bernardus Guidonis, „Practica officii Inquisitionis haereticae pravitatis”.**

**Sposób wyrzeczenia się działań na szkodę Kościoła rzymskokatolickiego dokonywanego przez Żydów, którzy zostali aresztowani oraz przyznali się do tego, iż zgrzeszyli niezmiernie przeciwko wierze katolickiej**

**Modus abjurandi (Klasyczna forma abiurandi) Judeorum (Klasyczna forma: Iudaeorum.) qui deprehensi sunt et confessi se contram fidem catholicam enormiter deliquisse.**

Ja, (imię), Żyd, mieszkaniec miejscowości (nazwa), w diecezji (nazwa), postawiony w sądzie przed Wami (imię), inkwizytorem, przyrzekam i przysięgam na księgę Prawa Mojżeszowego przede mną położoną, poprzez położenie na niej mojej ręki oraz ucałowanie jej, że od tego momentu nie będę nakłaniał oraz przekonywał żadnego chrześcijanina do judaizowania, czyli do przestrzegania obrządku żydowskiego, a także nie będę przekonywał ani nakłaniał w jakikolwiek sposób żadnego ochrzczonego Żyda do rejudaizowania, czyli do powrotu do religii żydowskiej oraz do odstąpienia od wiary otrzymanej na chrzcie.

Obiecuję również i przyrzekam na ową księgę Prawa, iż w przyszłości żadnego chrześcijanina, który po odstąpieniu od wiary chrześcijańskiej zachowuje nakazy judaizmu, ani żadnego Żyda, który powrócił do judaizmu, nie będę świadomie podejmować gościnną ani przyjmować w moim domu, żadnemu spośród nich nie udzielę również rady, pomocy ani wsparcia, lecz zdemaskuję lub ujawnię ich inkwizytorom do spraw heretyckiego wypaczenia, jeżeli wiedziałbym, iż ktoś z wyżej wspomnianych gdziekolwiek by przebywał; oraz, że uczynię wszystko, co jest w mojej mocy [30], aby oni zostali schwytani oraz przekazani inkwizytorom.

To wszystko co do jednego przyrzekam pod groźbą kar ustanowionych przeciwko Żydom ponownie wykraczającym przeciwko wyżej wspomnianym (zakazom).

Obiecuję również oraz przyrzekam, że tak będę żyć oraz strzec się i całkowicie



powstrzymywać się od bluźnierstw przeciwko Panu Jezusowi, Jego Matce oraz wierze chrześcijańskiej.

**Sposób wyrzekania się dokonywanego przez owych, którzy po odrzuceniu żydowskiej perfidii oraz przyjęciu chrztu ponownie przeszli na „rzygowinę” judaizmu**

**Modus abjurandi (Klasyczna forma: abiurandi) illorum qui conversi a perfidia Judeorum (Forma klasyczna Iudaeorum) ad fidem baptismi redierunt ad vomitum iudaysmi (Forma klasyczna: Iudaysmi)**

Ja , (imię), mieszkaniec (nazwa miejscowości), w diecezji (nazwa), postawiony w sądzie przed Wami, (imię), inkwizytorem, wobec położonej przede mną przenajświętszej Ewangelii Boga całkowicie wyrzekam się wszelkiej herezji głoszonej przez jakąkolwiek potępioną sektę, w sposób zaś szczególny i wyraźny wyrzekam się obrządku żydowskiej przewrotności, od którego przecież przedtem odszedłem po przyjęciu łaski płynącej z przyjęcia chrztu, a do którego z własnej winy ponownie wróciłem.

Wyrzekam się również wszelkich poglądów głoszonych przez heretyków należących do jakiegokolwiek potępionej sekty, kontaktów z nimi, sprzyjania im, udzielania im gościny oraz bronienia ich, a w sposób szczególny i wyraźny wyrzekam się (*wszelkich tego rodzaju związków*) z odstępcami od wiary chrześcijańskiej lub ochrzczoneymi Żydami przechodzącymi do obrządku, czyli „rzygowiny” judaizmu, pod groźbą kary, która na mocy prawa jest wymierzana osobom popadającym ponownie w wyrzeczoną w sądzie herezję.

Również obiecuję i przyrzekam, że stosownie do moich możliwości [31] będę demaskować lub ujawniać oraz doprowadzać do schwytania i przekazania [32] inkwizytorom heretyków należących do jakiegokolwiek potępionej sekty, a w sposób szczególny chrześcijańskich apostatów przechodzących do obrządku żydowskiego oraz ochrzczonech Żydów wracających do rytu i „rzygowiny” judaizmu, a także ich wyznawców, sympatyków, osób udzielających im gościny oraz ich obrońców, gdziekolwiek i kiedykolwiek bym wiedział, iż przebywa tam ktokolwiek spośród wyżej wspomnianych.

Również obiecuję i przyrzekam, iż będę zachowywać, strzec i bronić wiarę katolicką (i tak dalej, jak w przypadku zwykłego sposobu wyrzekania się).

## Corollarium

Zagadnienia inkwizytorskich represji i szykan nie można interpretować z punktu widzenia aktywisty lub zwolennika Amnesty International. Inkwizycja jako instytucja wojującego Kościoła rzymskiego była wytworem określonych epok i jako taka powinna też być rozumiana oraz oceniana. W przypadku oceniania i krytykowania inkwizycji oraz inkwizytorstwa można i należy odwołać się do fundamentów chrześcijaństwa jako religii. Wedle zasad ustanowionych przez założyciela tego systemu religijnego chrześcijaństwo miało być religią dobrowolnego nawrócenia się. Chrześcijaństwo miało koncentrować się na życiu wiecznym oraz eschatologicznym Królestwie Niebieskim. Instrumentalizacja chrześcijaństwa dla celów politycznych oraz ekonomicznych była i jest wyraźnym zaprzeczeniem zamierzeń założyciela.

Podsumowując zagadnienie inkwizycji oraz inkwizytorstwa należy powiedzieć, że gdyby duchowni oraz wyznawcy Kościoła rzymskokatolickiego stosowali się do zaleceń Jezusa z Nazaretu, to z całą pewnością nie doszłoby do pełnienia rozlicznych zbrodni o podłożu religijnym i politycznym. Jednakże sprzeniewierzenie się ideałom założyciela systemu religijnego lub filozoficznego i popełnianie skutkiem tego rozlicznych zbrodni i niegodziwości jest niestety nieodłączną przypadłością ludzkiej natury. Jak na razie żaden system religijny lub filozoficzny nie zdołał się uporać z tym problemem, nie można więc wykluczyć, iż rozwiązanie to ma charakter utopijny lub eschatologiczny.

### **Krótką informacją bibliograficzną**

Leszek Biały, *Dzieje inkwizycji hiszpańskiej*, Warszawa 1989.

Jean-Pierre Dedieu, *Inkwizycja*, Wrocław, 1993.

Eimeric N., Peña F., *El manual de los inquisidores (Directorium inquisitorum)*, Barcelona 1983.

Alfonso M. di Nola, *Diabeł. O formach, historii i kolejach losu Szatana, a także o jego powszechnej a złowroziej obecności wśród wszystkich ludów, od czasów starożytnych aż po teraźniejszość*, Rozdział pod tytułem: „Żydzi i Cyganie utożsamieni z diabłem.

Demonizacja grup etnicznych”, Kraków 2000.

Przypisy:

[1] Przykładem takiego portretowania inkwizycji może być napisane po łacinie dzieło Hiszpana Reginalda Montanusa (po hiszpańsku González Montano, po łac. Reginaldus Gonsalvius Montanus) zatytułowane "Inquisitionis artes detectae". Był on zbiegłą ofiarą inkwizycji. Relacja jego, mająca w poważnym stopniu charakter demaskatorski (co jest zresztą zrozumiałe, jeżeli weźmie się pod uwagę osobiste doświadczenia autora) została opublikowana w Heidelbergu w 1567. Znalazła ona wielki oddźwięk propagandowy w krajach protestanckich. Pod jej wpływem pozostawało wielu historyków, publicystów oraz literatów.

[2] Tytuł ten dosłownie oznacza: "*Praktyka urzędu do spraw inkwizycji dotyczącej heretyckiego wypaczenia*". Historycy inkwizycji stosują tutaj jednak tytuł "*Podręcznik dla inkwizytora*". Tak też postąpił autor przekładu na język francuski G. Mollat i nadał swojemu tłumaczeniu tytuł "*Manuel de l'inquisiteur*"

[3] Klasyczne: *Iudaeorum*.

[4] Klasyczne: *Iudaeorum*.

[5] Po łacinie: *pervertere christianos* (klasyczne: *Christianos*).

[6] Po łacinie: ***ad vomitum judaysmi*** / klasyczne: *Iudaismi*. ***Vomitus judaysmi - rzygowina judaizmu*** jest u Bernarda Gui standartowym określeniem żydowskiej religii

[7] Po łacinie: *rejudayzatus* (klasyczne: *reiudaizatus*) est.

[8] Tego rodzaju konspekt pytań zadawanych w czasie przesłuchania wywodzi się z ówczesnego procesu kanonicznego. Tak sformułowane pytania miały na celu odkrycie ewentualnych kłamstw dokonanych w czasie składania wyjaśnień. Osoba przesłuchiwana przez inkwizytora (po łacinie: *examinandus*) była zobowiązana do składania wyjaśnień, które mogły być dla niej obciążające, a za okłamywanie przesłuchującego mogła ona zostać bardzo surowo ukarana

[9] Chodzi tutaj mianowicie o Stary i Nowy Zakon, czyli wiarę żydowską oraz chrześcijaństwo.

[10] Po łacinie: *charta rejudayzationis* (klasyczne: *carta reiudaizationis*).

[11] Po łacinie: *magistri*. Przypuszczalnie chodzi tutaj o rabinów lub starszych gminy.

[12] Po łacinie: *qui eos debaptizaverunt*

[13] Klasyczne: *blasphemia*.

[14] Klasyczne: *Iudaeorum*.

[15] Następujący fragment inkwizytorskiego vademecum brata Bernarda Gui jest przykładem na rzymskokatolickie cenzurowanie i ocenianie żydowskich ksiąg oraz modlitw.

[16] Po łacinie: *item* - również. W miejscu tym przysłówki wyliczający (adverbium enumerativum) przetłumaczony został jako całe zdanie

[17] Po łacinie: *per ea circumloqu(untur) et intelligunt*.

[18] Po łacinie: *de populo et regno christianorum* - o ludzie i o królestwie chrześcijan. Jest to hendiadys, czyli figura stylistyczna zastępująca przydawkę dopełniaczową i frazę, do której się ona odnosi, przez dwa równorzędne pojęcia. Tak więc zwrot ten oznacza "*o chrześcijańskich mieszkańcach tego królestwa*".

[19] Modlitwa ta przełożona została z języka hebrajskiego na łacinę. Przekład ten ma wszelkie cechy translektu, czyli języka docelowego wykazującego w sposób nieuzasadniony cechy języka początkowego. W naszym przypadku oznacza to, iż tekst łacińskiego przekładu zawiera liczne hebraizmy składniowe, które z punktu widzenia łaciny są błędami stylistycznymi i gramatycznymi. Tłumacząc na język polski ów łaciński przekład hebrajskiej modlitwy starałem się oddać sens, nie zaś układ słów, toteż moje tłumaczenie wolne jest od owych hebrajskich interferencji.

- [20] Jest to wtrącenie autora podręcznika dla inkwizytorów
- [21] Dosłownie: *fili carnīs* - synowie ciała.
- [22] Po łacinie: *contra populum christianum* (klasyczne: Christianum) - przeciwko narodowi / ludowi chrześcijańskiemu.
- [23] The Jewish Encyclopedia, tom VIII, artykuł na temat Maazor, New York, 1903, strony 262 - 264.
- [24] Po łacinie: *regnum pravum et damnatum*.
- [25] The Jewish Encyclopedia, tom VIII, artykuł na temat Min, New York, 1903, strony 594 - 595.
- [26] The Jewish Encyclopedia, artykuł na temat Shema, tom XI, New York, strony 266 - 267
- [27] Po łacinie: *spurius filius meretricis*.
- [28] Po łacinie: *mulier calefactionis seu luxurie* (klasyczne: *luxuriae*).
- [29] Chodzi tutaj o kult Trójcy św.
- [30] W tekście łacińskim: *posse meum* - rzeczownikowiona forma bezokolicznika, będąca cechą łaciny średniowiecznej, przejęta następnie przez języki romańskie
- [31] W tekście łacińskim: *pro posse meo* - rzeczownikowiona forma bezokolicznika, będąca jedną z charakterystyk łaciny średniowiecznej, przejęta następnie przez języki romańskie. (Vide: Poprzedni przypis)
- [32] W tekście łacińskim: *facere capi et reddi* - konstrukcja kazuatywna, polegająca na połączeniu *facere* z bezokolicznikiem, będąca cechą łaciny średniowiecznej, przejęta później przez języki romańskie oraz język angielski.

**[Adam Marek Bryszkowski](#)**

Wybitny lingwista; zajmuje się historią inkwizycji. [Więcej informacji o autorze](#)  
[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 21-08-2003 Ostatnia zmiana: 06-09-2003)

[Oryginał.](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2630>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób

odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)